



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 07-09-2021 r.

**Zespół Prawa Konstytucyjnego,
Międzynarodowego i Europejskiego**

VII.7037.101.2021.AT

**Pani
Magdalena Zarębska-Kulesza
Zachodniopomorski Kurator
Oświaty
Kuratorium Oświaty
w Szczecinie**

ePUAP

Szanowna Pani Kurator,

Rzecznik Praw Obywatelskich zapoznał się z treścią artykułu red. Anny Śmigulec „Władcy ciał i umysłów” na portalu WP z dnia 2 września 2021 r.¹, poświęconego sytuacji wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Renicach. Z ogromnym zaniepokojeniem stwierdza, że wiele zawartych w nim obserwacji pokrywa się z ustaleniami Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, dokonanyimi w 2019 r. podczas wizytacji prewencyjnej².

Jak wynika z artykułu, w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Renicach dochodziło wielokrotnie do aktów przemocy, zarówno wśród wychowanków, jak i w relacjach wychowawcy-wychowankowie. Jako przykłady przemocy w grupie wskazano przypalanie skóry za pomocą rozgrzanego gwoźdźca i papierosa, duszenie, rzucanie na posadzkę, bicie, kopanie, wbijanie palców w żuchwę i do oczodołów. W ośrodku mogło dochodzić do zmuszania przebywających tam chłopców do handlu narkotykami,

¹ A. Śmigulec, „Władcy ciał i umysłów”, 02.09.2021, portal WP, <https://wiadomosci.wp.pl/mroczne-tajemnice-renic-katowani-chlopcy-przerywaja-milczenie6678130136447808a> (dostęp w dniu 07.09.2021)

² Komunikat BRPO „Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur przeprowadził wizytację w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Renicach”, 05.03.2019, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/kmp/od-1551785400-do-1551958200-krajowy-mechanizm-prewencji-tortur-przeprowadzil-wizytacje-w-mlodziezowym-osrodku-wychowawczym-w>

wymuszania pieniędzy, kradzieży, molestowania seksualnego. W ośrodku panowały zasady porównywane do więziennych (wewnętrzny język, podział na „normalnych” i „kiepów”). Wychowankowie rzadko informowali o nadużyciach ze względu na negatywne konsekwencje składania skarg.

Na podstawie dostępnych relacji medialnych można podejrzewać, że niektórzy wychowawcy akceptowali układ, w którym silniejsi znęcali się nad słabszymi, a także wykorzystywali negatywne zjawiska w grupach do swoich celów. Wychowankowie mieli także doświadczać przemocy ze strony wychowawców – opisane zostały przypadki wykręcania genitaliów, uderzania pięścią w głowę, bicia pałką teleskopową, metalową latarką, kijem bejsbolowym, kijem od szczotki. Skarżyli się oni na zastraszanie, poniżanie, blokowanie wyjazdów na przepustkę, ograniczanie kąpieli, zmuszanie do pracy w polu.

Wydaje się, że wychowankowie nie znaleźli w swoim otoczeniu osób, które mogłyby udzielić im wsparcia, a przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo. W ośrodku była zatrudniona psycholożka i pedagogożka, ale wychowankowie nie ufali im z powodu relacji, jakie panowały w gronie pedagogicznym. W niektórych przypadkach pobyt w MOW w Renicach okazał się doświadczeniem tak ciężkim, że po opuszczeniu ośrodka byli wychowankowie wykazywali oznaki zespołu stresu pourazowego. Opis niektórych zachowań osób zatrudnionych w MOW w Renicach budzi szczególne oburzenie z uwagi na oczekiwanie, że będą to osoby o szczególnych kwalifikacjach i walorach moralnych, wykazujące dużą wrażliwość na potrzeby młodzieży.

Uwagę zwracają także opisy warunków bytowych (kraty, zniszczone sprzęty, prysznic w otwartej przestrzeni, brak drzwi do toalet, brak możliwości regulowania wody, kontrola wychowawcy lub wychowawczynie podczas kąpieli, izolatka). Wszystkie wskazane wady ośrodka powodują, że realizacja jego zadań – eliminowanie przyczyn i przejawów niedostosowania społecznego oraz przygotowanie wychowanków do życia zgodnego z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi³ – mogła być nieskuteczna lub wręcz niemożliwa. O złej sytuacji w ośrodku świadczy m.in. fakt, że w ciągu ostatnich pięciu lat

³ § 14 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie publicznych placówek oświatowo-wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych oraz placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania (Dz. U. poz. 1606 ze zm.).

dyrektor zmienił się cztery razy, a różne instytucje (np. Uniwersytet Szczeciński) nie chciały podejmować z nim współpracy.

W artykule przytoczono wypowiedzi Zachodniopomorskiego Wicekuratora Oświaty, który potwierdził, że otrzymuje sygnały o przemocy oraz nieprawidłowościach w przebiegu procesu wychowawczego. Zapewnił on, że pracownicy Kuratorium Oświaty w Szczecinie podejmowali starania, żeby zapewnić wychowankom bezpieczeństwo, m. in. informowali organy ścigania oraz rzecznika dyscyplinarnego dla nauczycieli. Wydaje się jednak, że metody te nie były na tyle efektywne, aby zapobiegać kolejnym aktom przemocy. Dlatego też Rzecznik z uwagą zapozna się z opinią Pani Kurator na temat dostępnych środków działania i ich skuteczności, a także z propozycjami sposobów reagowania w przypadku, gdyby opisane zdarzenia powtórzyły się w innym miejscu.

Z uwagi na powyższe, działając z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.), poruszony wynikami ustaleń dziennikarskich, zwracam się do Pani Kurator z uprzejmą prośbą o przekazanie informacji na temat działań podejmowanych dotychczas we wskazanej sprawie. Będę wdzięczny za poinformowanie Rzecznika o szczegółach postępowań wyjaśniających prowadzonych przez rzecznika dyscyplinarnego wobec pracowników pedagogicznych ośrodka.

Łączę wyrazy szacunku

Mirosław Wróblewski

Dyrektor Zespołu

/-podpisano elektronicznie/